DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr.542 CZWARTEK 8.LIPCA 1943 r. ROK IV.

W CHWILI SKUPIENIA.

Na pogrzebie Jego uderzą dzwony i salwa dział zagrzmi i popłyną mowy. Na trumnę Jego łza spadnie i towarzysze broni oddadzą ją ziemi.

I nadejdzie chwila - skupienia.

Generał Władysław Sikorski - obywatel Włodek.

W roku 1904, 40 lat temu bez mała zdecydował, że o Polskę trzeba walczyć z bronią w ręku, że o Polskę ma walczyć wojsko. Tej służbie ślubował - jeden z pierwszych w tej służbie wytrwał i w służbie tej na posterunku zginął.

Był sam. Poza Nim nie stoi żadna partia, żadne ugrupowanie. Bo jest żołnierzem. Reprezentuje to - co wie, co umie zdziałać. Działa w szeregach pierwszych organizacji wojskowych. Tylko i wyłącznie dla swych kwalifikacyj zostaje szefem Departamentu Wojskowego N.K.N.w roku 1914 i wykonuje rolę bufora pomiędzy Legionami a władzą austriacką. Rola niewdzięczna. I zdołał osłaniać przez lata trud legionowego żołnierza i polityczną robotę niepodległościową. Nie wielu tę robotę umiało ocenić.

A jednak pominąć się nie dał. W roku 1919 walczy o Lwów. Nawała bolszewicka wykazuje Jego duże talenty wojskowe. Odwrót z Polesia prowadzi gen.Sikorski równym wymiarowym tempem. Uderzenie na czele V armii nad Wisłą i Wkrą - to najświetniejsze karty owej wojny.

Sikorski nie spoczywa. Uczy się, rośnie w siły. W roku 1923, gdy po zamordowaniu prezydenta Narutowicza anarchia zagraża krajowi - staje na czele rządu. Potym jako minister spraw wojskowych wykuwa zasady organizacji armii. I zawsze sam - niezmiennie - reprezentuje tylko siebie.

Usunięty - nie składa broni. Pracuje - by z coraz nowym wiedzy zasobem i doświadczeniami, stawać na nowych posterunkach. Tęgi żołnierz, Europejczyk w każdym calu, obeznany ze stosunkami na świecie jak mało kto w Polsce, wydaje szereg studiów specjalnych, ogłasza artykuły o sytuacji międzynarodowej. Nabiera rozgłosu i w kraju i zagranicą, aż staje się tym jedynym Człowiekiem, którego fala wypadków wojennych wynosi na czoło po klęsce naszej w roku 1939. Niezawisły zupełnie, zbrojny w talent, wiedzę, charakter, poczyna zdobywać pozycję dla Polski wśród sprzymierzonych - pozycję dla rządu w kraju.

Można powiedzieć patetycznie o Jego drodze ciernistej. Powiemy poprostu - droga ta była trudna. Bardzo trudna. Zatarasował ją pogrom Francji. Był i zamach stanu i brak zaufania w samym kraju ze strony wielu czynników - i cała spuścizna dyktatury, która odsunęła naród od prac politycznych. Sikorski usuwał zapory krok za krokiem.

I mimo wszystko został Tym, w którym zestrzeliły się wszystkie wysiłki polityczne i militarne narodu. Stał się istotnym, rzeczywistym ich Przewodnikiem i Kierownikiem. I możnaby o Nim mówić jako o synu szczęścia - gdyby nie ta wytrwała, niezmordowana, wytężona praca, którą przygotowywał przede wszystkim siebie samego do tej roli. A wtedy upada potrzeba słów wielkich i zwrotów kunsztownych, bo rzecz w prostocie swych linii nabiera istotnej wielkości.

Sikorski zginął na posterunku. Zginął, gdy - wszystko nam to zapowiada - na ostatni szczebel podniósł przygotowanie Sił Zbrojnych Polskich do końcowego boju. Zginął - gdy zorza zwycięstwa już zapłonęła nad nami. Zginął w przededzień ogłoszenia rozkazu - do broni !

Zginął. Została " ta siła fatalna ". Lecz to poetyczna okrasa. Zostawił więcej - zostawił dzieło rozpędzone w ruchu - owe siły Polski Walczącej - wsławione w boju i ufne w siebie. Zostawił utorowaną drogę i wszystko gotowe do rozprawy i do zjednoczenia narodu. I środki do boju i szlak wyrąbany do politycznej wielkości przez Federację Wolnych Narodów.

To już nie rusztowania, lecz niespożyta w mocy niewzruszona budowa. Zostawił ją wzniesioną pod Swoim przewodem siłą myśli, pracą, ofiarą setek tysięcy tych, których zdołał związać, zespolić i natchnąć potęgą woli.

Władysław Sikorski doprowadził swe dzieło do mocy, której nawet Jego śmierć nie zachwieje. Czujemy stratę, lecz nawet ten ból jest twórczy, bo każe zdwoić natężenie, spotężnić wysiłek - zespolić wolę, by przyszłość słoneczną przyspieszyć.

I pokłoni się owa Przyszłość Cieniom Władysława Sikorskiego - pokłoni głęboko.

To rozmyślaliśmy w owej chwili skupienia.

Z RADIA.

WŁOCHY NA WULKANIE. - Rozpad faszyzmu i gwałtowne zakinanie jego wpływów na naród włoski postępują szybko. Wśród robotników włoskich, mieszkających we Francji, utworzył się front antyfaszystowski, głoszący konieczność zniszczenia faszyzmu i powrotu do demokratycznego ustroju parlamentarnego. Członkowie frontu kolportują ulotki wśród okupacyjnych wojsk włoskich we Francji, czytane nader chętnie nietylko przez żołnierzy ale i oficerów. W samych Włoszech rosną nastroje antyfaszystowskie zwłaszcza w masach robotniczych. Obecnie dochodzą szczegóły olbrzymiego strejku robotników przemysłu wojennego Turynu, Mediolanu i Triestu, przeprowadzonego w marcu przez 50.000 robotników i zakończonego ich zwycięstwem. Ten pierwszy od dwudziestu lat strejk przyniósł podwyżki płac i zmusił faszyzm do ustępstw wobec strejkujących. Angielskie związki robotnicze wydały z okazji zwycięskiego strejku odezwę do robotników włoskich, gratulując zwycięstwa i witając ich jako wracających w szeregi walczących o wolność. Jedną z głównych przyczyn antyfaszystowskich nastrojów mas włoskich jest rosnąca gwałtownie nienawiść do Niemiec i pragnienie pokoju. Koło Neapolu doszło do orężnego starcia włoskich żołnierzy z oddziałami niemieckimi, wracającymi z południa do północnej Italii. W starciu wielu Włochów zostało zabitych. Na wyspach Dodekanezu wybuchła na tle głodu epidemia tyfusu brzusznego. W szeregu miejscowości przyszło do burzliwych i krwawych demonstracyj, w czasie których gubernator archipelagu został zabity. Ostatnio oddziały włoskie zostały wzmocnione niemieckimi sojusznikami. Wielu mieszkańców wysp ucieka do Turcji.

BAŁKANY. - W Grecji trwają nadal antyniemieckie demonstracje mimo aresztowań i egzekucji. Na ulicach Aten dochodzi do gwałtownych starć. Grecki król Jerzy II. przebywający z rządem na Bliskim Wschodzie w mowie radiowej do narodu zapowiedział, iż po rychłym już zwycięstwie nastąpi przebudowa ustroju socjalnego i wprowadzenie demokratycznego parlamentaryzmu. Ważne zmiany zachodzą również nad granicą turecką, gdzie Niemcy wzdłuż całej granicy zastąpili oddziały bułgarskie swymi wojskami.

MORZE. - Klęska adm. Doenitza i jego pirackich łodzi jest bezsporna. Do Anglii przybywają bez przerwy nowe konwoje z Ameryki i Kanady, wiozące wyłącznie wojsko, sprzęt i amunicję. Ostatnio przybył olbrzymi konwój, którego okręty eskorty i lotnictwo stoczyły zwycięską 5-dniową walkę z łodziami podwodnymi. Dwie z nich zostały zatopione, wszystkie zaś statki przybiły do portu bez najmniejszych uszkodzeń. Stocznie amerykańskie biją codzień rekordy. Ostatni wyczyn - to spuszczenie na wodę w jednym dniu dwóch kontrtorpedowców i 100.000 ton transportowców. Przygotowania inwazyjne w Anglii są posunięte ogromnie daleko. Załogi barek desantowych przewyższają stan liczebny całej angielskiej floty.

I KRAKOW MIAŁ SENZACJE.

W niedzielę popołudniu na ulicach Krakowa przechodnie rozchwytywali u sprzedawców nadzwyczajne wydanie "Gońca Krakowskiego" donoszące o ... wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej. Czytelnicy stojąc połykali spiesznie ustępy, donoszące o piorunujących zwycięstwach japońskiego partnera osi, by w miarę dalszego czytania zdumiewać się i w końcu parsknąwszy śmiechem - szybko podążyć do domu dla pokazania najbliższym i sąsiadom tego niezwykłego numeru. Dalsza treść "gońca" była bowiem zapełniona listą ofiar pomordowanych Polaków przez hitlerowskiego okupanta w kaźniach obozów koncentracyjnych oraz artykułami bądź wzywającymi do walki z najeźdźcą bądź opisującymi sukcesy polskich sił zbrojnych jak lotnictwa i marynarki, czy też pracami rządu polskiego w Londynie. Sprzedaż tego numeru gońca, wydanego przez Polskę Podziemną, odbyła się sprawnie, nie pociągając żadnych ofiar. Fantazja i animusz polski święciły tryumf. Okupant posiadający w swych rękach wszystkie środki terroru, okazał się bezsilnym w walce z Polską Podziemną.

NA FUNFUSZ PRASY : "Beczka"-5, "Osika"-20, "Góral"-20, "Od Janki"-100, "Trójka"-20, "Koza"-20, "Bezimienny"-50, "Lipiec"-20, "Więzień"-10, "St-na"-30, "Okulus"-120, "Ewa"-20, "Rola"-20, "Leszek"-50, "Marysia"-20, "Pejot"-100, "Koło"-80, "Władysław"-60, "Sąsiad"-20, "Pszczółka"-30, "Andrzej P."-20, "Kwoka"-20, "Wujek"-500, "Bartosz"-220, "Gromada"-70, "Józef"-30, "Liba"-1.000 papieru, "Z"-50, "Willy i Paweł"-50, "NN"-100 kalek, "Trójka"-100, "5"-75, "Jodła"-20, "Sąsiadka"-20, "Władysław"-60, "Nic"-50, "Razem"-20, "B.W."-50, "Rommel kaput"-50, "Jastrząb"-20, "A.A."-30, "Stary Koń"-50, "Liliana"-30, "Kokoszka"-250 papieru.

PO SMIERCI WIELKIEGO POLAKA.

We wtorek 6.bm.wygłosił Winston Churchill w Izbie Gmin mowę,poświęconą pamięci gen.Władysława Sikorskiego. W prostych i silnych słowach złożył premier brytyjski hołd dla zalet i zasług tragicznie zmarłego premiera i naczelnego wodza Polski. Oddawiwszy na wstępie olbrzymią pracę gen.Sikorskiego nad utworzeniem rządu po okupowaniu Polski przez Niemcy,stwierdził wyłączną zasługę zmarłego w utworzeniu 80-cio tysięcznej armii polskiej we Francji w latach 1939-40. Tragiczne dni upadku Francji były zarazem dramatem dla polskich sił zbrojnych i gen.Sikorskiego. Po bohaterskich walkach część polskiej armii przebiła się nad morze i przedostała do Anglii. Wola polskiego naczelnego wodza jest nieugięta. Posiadając tylko 30.000 żołnierzy - generał Sikorski rozpoczyna pracę na nowo. " Pamiętam jak dziś - mówił Churchill - gdy gen.Sikorski po wylądowaniu z resztkami swych wojsk w Anglii,w pierwszym spotkaniu oświadczył mi : jesteśmy zdecydowani walczyć nadal przy boku Anglii. Wzruszony tą deklaracją odpowiedziałem : Panie Generale ! Przyjmuję oświadczenie i pańską rękę jako zawarcie niepisanego sojuszu na śmierć i życie ! Słusznie więc - ciągnął Churchill - cieszył się zaufaniem kraju i społeczeństwa. Kraju - któremu trudno zaimponować,bowiem opór jaki stawia brutalnemu najeźdźcy,walka jaką kraj prowadzi mimo krwawego terroru,są godne największego podziwu. Kraj uznawał autorytet zmarłego wiedząc,iż w pełni na to zasłużył. Mam głębokie uznanie i podziw dla gen.Sikorskiego. Był człowiekiem wybitnym jako żołnierz,mąż stanu i polityk. Układ zawarty z Rosją w roku 1941 jest najlepszym dowodem Jego rozumu politycznego. My Brytyjczycy wypowiedzieliśmy Niemcom wojnę w obronie Polski,z którą związani byliśmy przymierzem i udzielonymi gwarancjami. Silnie odczuwamy więc gehennę, jaką Polska przechodzi ; głęboko współczujemy dziś z Polską i narodem polskim nad stratą gen.Sikorskiego. Ale jesteśmy zdecydowani uczynić wszystko,by praca gen.Sikorskiego nie stała się daremną." W końcu swego przemówienia Churchill zaapelował do Izby Gmin, by wyraziła żonie gen.Sikorskiego hołd dla zmarłego i złożyła wyrazy najgłębszego współczucia wobec ciosu,jakim jest śmierć jej czcigodnego męża i jedynej córki. Izba Gmin stojąc podjęła apel premiera Churchilla. Bezzwłocznie po mowie Churchilla zabrał głos przedstawiciel Partii Pracy Grenwood i w imieniu partii złożył oświadczenie : " Łączymy się w załobie z narodem polskim nad trumną tak znamienitego człowieka,będąc równie dumni jak Polacy z wszystkich osiągnięć gen.Sikorskiego".

Min.Eden przesłał na ręce prezydenta R.P.telegram kondolencyjny o treści : " Proszę Pana o przyjęcie wyrazów najgłębszego współczucia z powodu straty,jaką poniósł naród polski przez śmierć swego Premiera i Naczelnego Wodza. Gen.Sikorski był mym osobistym przyjacielem,dlatego bardzo głęboko odczuwam jego tragiczny zgon. Proszę przyjąć me zapewnienie,że jesteśmy zdecydowani kroczyć nieugięcie wraz z Polską aż do osiągnięcia zwycięstwa i odrodzenia Polski".

Arcybiskup Goodfrey,attache papieski przy rządzie polskim nadesłał pismo na ręce prezydenta R.P.,w którym wyraża najżywsze współczucie Ojca św. Papież zarządził w Watykanie żałobę i odprawił specjalne nabożeństwo za duszę Zmarłego.

Na ręce prezydenta R.P. nadeszły depesze kondolencyjne od królów : Norwegii - Haakona,Jugosławii - Piotra II.,Belgii - Leopolda III.,królowej Holandii - Wilhelminy, księcia Luxemburgu i prezydenta Meksyku.

Prezydent Benesz przesłał telegram w imieniu Czechosłowacji,w którym m.i.pisze: "W gronie narodów sprzymierzonych generał Sikorski godnie reprezentował swój kraj. Pozostanie on nazawsze jedną z wielkich postaci drugiej wojny światowej. Generał Sikorski położył fundamenty współpracy i przyjaźni między obu naszymi narodami".

Na ręce gen.Kukiela przesłali kondolencje : szef sztabu imperialnego sir Allan Broocke,marszałek Portalles,gen.Alexander i inni.

Minister spraw zagranicznych Raczyński wygłosił przemówienie w języku angielskim na wszystkie radiostacje Stanów Zjednoczonych,składając hołd imieniem narodu i rządu R.P.zmarłemu generałowi Sikorskiemu.

W Rzymie w kościele św.Stanisława odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego przy udziale całej kolonii polskiej w Rzymie. Nabożenstwa żałobne odbyły się również w katedrach w Bagdadzie i Kairze.

Wszystkie dzienniki angielskie poświęciły artykuły wstępne generałowi Sikorskiemu. "Times" podnosi stratę jaką poniosły wszystkie narody sprzymierzone przez śmierć generała Sikorskiego. Zmarły był Europejczykiem,który znał i rozumiał zagadnienia naszego kontynentu. Był wybitnym politykiem i mężem stanu,którego rada i doświadczenie były zawsze nieocenione. Jego osoba w końcowym etapie wojny i przy preliminariach pokojowych byłaby pomogła rozwikłać dużo trudnych zagadnień. "Manchester Guardian" w artykule wstępnym podkreśla jasną i prostą linię polityki gen.Sikorskiego,która swemu narodowi przyniosła tyle korzyści. Gen.Sikorski wysuwał się zawsze na czoło dzięki swym zaletom

i rozumowi. Najpiękniejszym hołdem dla zmarłego będzie kontynuowanie przez naród polski jego dotychczasowej linii politycznej.

GWAŁTOWNE OŻYWIENIE FRONTÓW.

WSCHOD. - Ofenzywa niemiecka rozpoczęta huraganowym ogniem dalekonośnej artylerii przybiera na sile. Niemcy rzucają do natarcia ciągle nowe dywizje pancerne, wspierane lotnictwem bojowym. Komunikaty OKW są nadal lakoniczne. Według Moskwy główne uderzenie niemieckie zostało na całej linii Orzeł-Kursk-Białgorod powstrzymane. Tylko w rejonie Białgorodu poczynili Niemcy nieznaczne postępy, jednak wojska rosyjsk e przeszły do kontrataków. Ciężkie walki stają się coraz gwałtowniejsze. Wojskowy organ "Krasnaja Zwiezda" donosi, iż niemieckie cowództwo czyni wszelkie wysiłki w kierunku przełamania rosyjskiego frontu. Na małym tylko odcinku rzucono do ataku na pozycje rosyjskie 2.000 czołgów - w tym wiele Tygrysów i liczne formacje nurkowców. Jednak ogień artylerii i dział przeciwpancernych niweczy wszelkie uderzenia czołgów. Straty niemieckie - według Moskwy - są niezwykle ciężkie. Ponad 30.000 strat w ludziach, 1.000 zniszczonych lub uszkodzonych czołgów i 300 zestrzelonych samolotów. Akcja lotnictwa obustronnie nadal silna. W ofenzywie niemieckiej bierze udział 15 dywizyj pancernych, 1 dywizja zmotoryzowana i 14 dywizyj piechoty.

POŁUDNIE. - Atakowanie Sycylii trwa dzień i noc. Mimo rosnącego oporu ze strony lotnictwa osi, panowanie sprzymierzonych w powietrzu jest bezapelacyjne. W ciągu trzech dni zestrzelono 110 samolotów, przeważnie niemieckich. 50 Liberatorów zrzuciło 130 ton bomb na lotnisko w Gerbini, niszcząc kilka tuzinów aparatów na ziemi. Bombardowano ponadto Trapani, Biscari, Millo, Catania, Shacca, Marsalla, Licata, Comiso i Villacita. W operacjach utracono 8 aparatów. Wielkie naloty na Sycylię zmusiły niemieckich dowódców lotnictwa marszałków Richthoffena i Kesselringa do przeniesienia głównej kwatery ze Sycylii do południowych Włoch.

PACYFIK. - W wielkiej bitwie morskiej na północ od Nowej Georgii zatopiono 6 jap. okrętów wojennych, a 4 uszkodzono. Straty Amerykan są dość poważne, koło wyspy Kula zatonął 1 lekki krążownik na skutek uszkodzeń. Koło Quadalcanar zatopiono japońską łódź podwodną i kontrtorpedowiec. Na wyspę Rendowa przybyły amerykańskie posiłki. Na Nowej Gwinei walki mają przebieg korzystny. Gen. Mac Arthur przeniósł swą główną kwaterę z Australii na Nową Gwineę.

MORZE. - Na Atlantyku i morzu Śródziemnym zatopiono dwie niemieckie łodzie podwodne.

ZACHOD. - W nalotach na Francję zestrzelono 7 niem. myśliwców bez strat własnych.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Minister Eden zapytany w Izbie Gmin jakie przedsięwzięto kroki celem zabezpieczenia majątków przywódców hitlerowskich, ulokowanych zagranicą, przed ewentualnym ich użytkowaniem przez niemieckich grabieżców odpowiedział, że komisja odszkodowań powzięła odpowiednie kroki, by sumy powstałe z grabieży nie mogły być użyte przez jutrzejszych uciekinierów z Rzeszy. Poza tym przypomina, że istnieją już międzynarodowe układy, anulujące wszelkie akty prawne, zawarte w okresie trwania okupacji niemieckiej.
- Generał Giraud przybył do Waszyngtonu, gdzie odbędzie narady z prez. Rooseveltem oraz szefami armii i lotnictwa. Minister Massini przeprowadza w Londynie likwidację Komitetu Francuskiego. Agendy obejmie Komitet Oswobodzenia Francji. Organ Komitetu Francuskiego w Londynie "Le Marseillese" przestał wychodzić.
- Grecki król Jerzy II. przybył z Kairo do Syrii.
- Rząd szwajcarski rozwiązał dwie hitlerowskie organizacje i zamknął wydawnictwa tych partyj.
- W Grecji ogłoszono stan wyjątkowy z powodu wzmożenia ruchu zbrojnego i nieustannych demonstracyj w Atenach. Powstańcy wysadzili pod Atenami wiadukt kolejowy długości 100 metrów. W Jugosławii duże ilości wojsk powstańczych przeszły do Bośni i rozpoczęły silne działania.
- W Norwegii tajne organizacje ogłosiły ostrzeżenie, że jeśli w wypadku inwazji sprzymierzonych Niemcy zastosują terror wobec ludności, organizacje odpowiedzą najostrzejszym odwetem. Komisarz niemiecki Terbowen kazał stracić w Narwiku 30 żołnierzy za próbę dezercji. Sztokholm donosi, iż wśród niemieck ch oficerów i żołnierzy coraz liczniejsze są ucieczki do Szwecji.
- W Belgii tajne organizacje rozpoczęły wykonywać wyroki śmierci na zdrajcach i Niemcach.

NA FUNDUSZ PRASY : "Od Przyjaciela"-3.000 zł., "Nieznany"-50, "Nula"-15, "Mary"-15, "Silezia"-15, "Nieznajoma"-20, "W.O."-32, "Lekarz - zamiast na Roentgen"-50, zamiast "Krzysia" - "Rysia"-100.